

teśknoty za metafizycznym samourzeczywistnieniem. Z kolei Gütersloh, wiedziony ideą „powieści totalnej”, chcąc „wyczerpać wszystkie możliwości zaistnienia określonego problemu” (s. 187), stworzył w powieści *Słońce i księżyc* (1962) gigantycznych rozmiarów panoramę życia w niekochanej przez jej obywateli Pierwszej Republice Austriackiej. Wspomniany już na wstępie szkic o poezji Paula Celana, o jego „wędrowce do kresu możliwości języka” (jak czytamy w tytule), zaskakuje trafnością wskazania na centralne kategorie (śmierć, miłość, czas, język) i motywy (np. oko, kamień) w twórczości tego poety, a także na silne powiązanie ze sobą luźnych na pozór skojarzeń w sferze podświadomości – zaskakuje ze względu na niewielki dystans czasowy krytyka wobec analizowanego zjawiska. Ostatni w tym rozdziale portret, nakreślony z nieskrywną sympatią, przypomina Oskara Jana Tauschinskiego, wychowanego w Gdańsku i od lat 40. zamieszkałego w Wiedniu: zasłużonego tłumacza literatury polskiej na język niemiecki, autora nowel i opowiadań.

Na najszczuplejszy ostatni rozdział składają się, o czym była już mowa, krytycznoliterackie omówienia dziewięciu pozycji książkowych: wznowionego w 1975 r. tomu prozy Hugo von Hofmannsthal, wyboru opowiadań Arthura Schnitzlera, powieści *Po tamtej stronie* Alfreda Kubina, pośmiertnie wydanej powieści Hermanna Brocha pt. *Kusiciel*, opowiadania *Trąby jerychońskie* Heimito von Doderera, dwóch publikacji pióra Ingeborg Bachmann (powieści *Malina* i tomu opowiadań *Symultanka*) oraz czterech mikropowieści Petera Handkego (*Krótki list na długie pożegnanie*, *Pełnia nieszczęścia*, *Godzina prawdziwych odczuć* i *Leworęczna kobieta*). Te krótkie analizy to niejako sondy, zapuszczone w kilku miejscach w głąb nakreślonego w poprzednich rozdziałach wizerunku literatury austriackiej XX w. Egzemplifikują one postawione wcześniej tezy o jej „obsesjach” (s. 212), jej intelektualizmie, nieufności wobec języka, zainteresowaniu aberracjami psychicznymi i społecznymi nowoczesnej cywilizacji oraz wypieraniu fabuły przez refleksję i dygresję.

Tom *Summa vitae Austriacae* otwiera nową serię wydawniczą: Kolekcję Czytelni Austriackiej Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu. Można zatem oczekiwać kolejnych, oby równie ciekawych publikacji.

Izabela Sellmer

BOGDAN KOSZEL: *Mitteleuropa rediviva? Europa Środkowo- i Południowo-Wschodnia w polityce zjednoczonych Niemiec*. Instytut Zachodni, Poznań 1999, 350 ss.

W zalewie prac ukazujących się w ostatnich latach na polskim rynku wydawniczym do książek zasługujących na uwagę zaliczyć należy niewątpliwie monografię Bogdana Koszela, dotyczącą aktualnego wciąż problemu roli i miejsca Republiki Federalnej Niemiec w Europie Środkowej i Południowo-Wschodniej po transformacjach ustrojowych 1989 r.

Celem badawczym autora, znajdującym odbicie w dość przewrotnie sformułowanej, ale oddającej istotę rzeczy pierwszej części tytułu książki, było znalezienie odpowiedzi na pytanie, czy istnieją realnie uzasadnione podstawy, by obawiać się zjednoczonych Niemiec oraz prowadzonej przez nie aktywnej polityki wobec wschodnich i południowo-wschodnich sąsiadów. Pytanie to wydaje się w pełni zasadne, gdyż na bazie doświadczeń historycznych społeczeństwa tej części kontynentu miały niewątpliwie prawo spoglądać z lękiem na sąsiedztwo z niemieckim kolosem. Dał on znać o sobie zwłaszcza na początku lat 90., w których oprócz wypowiedzi huraoptymistycznych, upatrujących w zjednoczeniu Niemiec szansy rychłego zbliżenia się do bogatej Europy, znalazły się także wypowiedzi stwierdzające, że państwo to po uporaniu się z restrukturyzacją gospodarki swoich wschodnich prowincji przystąpi do kontynuowania tradycyjnej ekspansji wschodniej i stopniowo zdominuje kontynent. Natomiast Polska zostanie stopniowo całkowicie uzależniona od Niemiec

i przestanie pełnić dla nich rolę partnera¹. Zakorzenie w przeszłości urazy i resentymenty zostały dodatkowo spotęgowane i spiętrzone przez partie polityczne, które uważały, że dla doraźnych korzyści na antyniemieckich fobiach zbić można kapitał polityczny.

Zadanie, jakie autor postawił przed sobą, było trudne. Wymagało ono bowiem szerokiej kwerendy oraz wielostronnych badań prowadzonych zarówno w Niemczech, Austrii, jak i w Polsce. Podstawę źródłową stanowią bowiem liczne, rozproszone w tych krajach, głównie oficjalne biuletyny niemieckiego Urzędu Prasy i Informacji, dzienniki ustaw, różnego rodzaju analizy, raporty opracowane w czołowych niemieckich ośrodkach badawczych, artykuły w pismach naukowych oraz publikowane odrębnie różnego rodzaju traktaty i porozumienia dwustronne zawarte przez RFN z państwami tej części Europy. Całości tego obrazu dopełnia imponująca liczba prac omawiających na bieżąco politykę zagraniczną i wewnętrzną Niemiec po zjednoczeniu, nową rolę tego państwa w Europie oraz jego powiązań międzynarodowych.

Praca, charakteryzująca się przejrzystą konstrukcją, składa się z pięciu rozdziałów. Pierwszy z nich, poświęcony został historycznym reminiscencjom niemieckich koncepcji i prób organizacji Europy Środkowo- i Południowo-Wschodniej. Stanowi on umiejętne wprowadzenie do problematyki, ukazujące rolę obszaru środkowo- i południowouropejskiego w polityce niemieckiej u progu zjednoczenia w 1871 r., w okresie II i III Rzeszy oraz w latach powojennych. Więcej uwagi poświęcono w nim najbardziej znanej w dziejach niemieckiej próbie organizacji Europy Środkowej i Wschodniej w ramach koncepcji *Mittleurop*y, hitlerowskiemu „Nowemu Porządkowi Europejskiemu”, a także miejscu tej części kontynentu europejskiego w zachodnioniemieckiej tzw. *Ostpolitik*. Jest to rozdział zwięzły, logiczny pod względem treści, przedstawiający w formie syntetycznej najważniejsze jego problemy.

Konfrontacji z postkomunistycznym dziedzictwem dotyczy rozdział drugi książki. Dokonał w nim autor analizy potencjału, jakim dysponowała Republika Federalna Niemiec po zjednoczeniu oraz jej możliwości odgrywania czołowej roli w stosunkach międzynarodowych Europy. Wiele miejsca poświęcił też prezentacji dyskusji, jaka rozwinęła się w RFN bezpośrednio po zjednoczeniu, nad kwestią zaangażowania się Niemiec w procesy transformacji ustrojowej i gospodarczej państw byłego bloku komunistycznego. Ukazał też postawę i oczekiwania tych państw wobec zjednoczonych Niemiec, ich lęki i nadzieje oraz niepewność co do trafności wyboru drogi do Europy prowadzącej przez odrodzenie i potężne Niemcy.

Ukazaniu aktywności i stopnia zaangażowania się Niemiec w proces przyciągania oraz włączania państw środkowouropejskich do struktur zachodnioeuropejskich (Unia Europejska) i transatlantycznych (*NATO*) poświęcony został kolejny – trzeci rozdział książki. W sposób przekonujący przedstawił w nim autor motywy niemieckich działań w Brukseli i Strasburgu, a także metody, za pomocą których rząd Helmuta Kohla starał się pozyskać zachodnich partnerów i sojuszników dla koncepcji poszerzenia tych organizacji na wschód.

Próbie udzielenia odpowiedzi na pytanie o priorytety niemieckiej polityki zagranicznej w Europie Środkowej i Południowo-Wschodniej, ich kolejność oraz przyczyny tak ukształtowanej hierarchii, poświęcony został następny – czwarty rozdział tej nader interesującej książki. Ukazał w nim autor również miejsce Polski w niemieckiej polityce wielostronnej współpracy oraz zbliżania obydwu krajów. Wskazuje też na czynniki utrudniające budowę partnerskich stosunków między obydwoma państwami i narodami.

Ostatni, piąty, rozdział książki przedstawia wkład Niemiec w międzynarodowe działania dyplomatyczne, mające na celu zakończenie najkrwawszego konfliktu w Europie od czasów II wojny światowej – wojny domowej na Bałkanach. Uwagę swoją skoncentrował autor zwłaszcza na wyjaśnieniu budzącego najwięcej kontrowersji zagadnienia przyczyn konfliktu jugosłowiańskiego oraz kierowanego pod adresem Niemiec zarzutu o spowodowanie i sprzyjanie jego rozprzestrzenieniu się

¹ Zob. refleksje zawarte w wypowiedziach na temat polsko-niemieckiego pojednania, nadesłane do redakcji „Przeglądu Zachodniego” i opublikowane tamże, 1991, nr 4.

na Bośnię i Hercegowinę. W końcowej części rozdziału poddano analizie stosunki RFN z państwami powstałymi na gruzach byłej Jugosławii.

Reasumując należy podkreślić, że prezentowana praca jest książką dobrą. Przejrzysta konstrukcja oraz interesujący styl pisarski autora sprawiają, że czyta się ją z wielkim zainteresowaniem. Bogata warstwa faktograficzna stanowi o jej wartości naukowej, a zarazem przydatności dla tych wszystkich, którzy interesują się dziejami Niemiec i relacji polsko-niemieckich, stosunków międzynarodowych oraz przemianami zachodzącymi aktualnie w jednoczącej się Europie. Uzupełnia ją starannie opracowany indeks osobowy, który ułatwia korzystanie z książki. Stanowić ona może wartościowe uzupełnienie warsztatu badawczego historyków i politologów. Może też służyć studentom historii, politologii oraz dziennikarstwa jako wartościowa lektura, niezbędna dla ogólnego wykształcenia humanistycznego.

Marian Mroczko

HELGA SCHULTZ (Hrsg.): *Bevölkerungstransfer und Systemwandel. Ostmitteleuropäische Grenzen nach dem Zweiten Weltkrieg*. Verlag Arno Spitz GmbH, Berlin 1998.

Zbiór artykułów pod redakcją Helgi Schultz *Bevölkerungstransfer und Systemwandel. Ostmitteleuropäische Grenzen nach dem Zweiten Weltkrieg* jest czwartym z kolei tomem, który ukazał się w ramach serii *Frankfurter Studien zur Grenzregion*. Tym razem stanowi on pokłosie międzynarodowej konferencji na frankfurckim uniwersytecie *Viadrina*, mającej miejsce w 1997 r., a dotyczącej losów kształtowania się powojennych granic i tworzenia pogranicza w państwach Europy Środkowej i Wschodniej. W kilkunastu artykułach rozważane są zarówno kwestie szczegółowe – dotyczące np. jednej granicznej wioski (artykuł Petera Mähnera) – jak i te, które starają się ująć dany problem w relatywnie większej skali (np. rozważania Zbigniewa Kurcza nad procesami migracyjnymi na Ziemiach Odzyskanych). Zakres poruszanej w omawianym zbiorze problematyki jest dość rozległy i obejmuje wiele zagadnień, z których na czoło wysuwają się migracje ludności w trakcie i po II wojnie światowej oraz procesy industrializacji i urbanizacji w rejonach przygranicznych. Według redaktorki tomu, temat granic i pogranicza był w tzw. krajach demokracji ludowej tematem tabu dla naukowców, gdyż rzeczywista sytuacja na styku „bratnich” narodów była zupełnie inna aniżeli ta deklarowana przez czynniki oficjalne, które wiele mówiły o braterstwie i przyjaźni pomiędzy państwami socjalistycznymi, a hasłem naczelnym był internacjonalizm. Wiemy wszakże, iż pomimo owych deklaracji ponadgraniczna kooperacja nie przypominała egzemplifikacji tezy o wewnątrz-blokowym otwarciu.

Chociaż istniały powyższe trudności i w znaczący sposób wpływały na badania naukowe nad pograniczem, to jednak trzeba przyznać, że działalność badawcza polskich naukowców dotycząca Ziemi Zachodnich rozwijała się dość dobrze, co relacjonuje w swoim artykule Stefan Kowal (*Das Bild der polnischen Westgebiete in der polnischen wissenschaftlichen Literatur nach dem Zweiten Weltkrieg*). Choć obiektywność tychże badań zniekształcona była przez duży nacisk czynników politycznych i ingerencję cenzury, to po uwzględnieniu tych zniekształceń odnajdziemy całkiem sporą i znaczącą spuściznę naukową. Stefan Kowal przedstawia także poszczególne etapy badań nad Ziemią Odzyskanymi. Pierwszy okres to czasy bezpośrednio po wojnie – aż do 1950 r., które charakteryzują się ściśle historycznymi zainteresowaniami mającymi na celu ukazanie polskości tych ziem. Lata od 1951 do 1956 to czas stalinizmu, gdzie jedynym paradygmatem uprawiania nauki stał się ortodoksyjny marksizm-leninizm, natomiast po 1956 r. następuje ożywienie badań nad Ziemią Zachodnią – szczególnie rozkwit przeżywają badania empiryczne. Znaczną rolę ma tutaj Instytut